

Definicje przemocy w świetle literatury

Przemoc w ostatnich latach staje się zjawiskiem bardzo często spotykanym. Codziennie środki masowego przekazu informują nas o różnego rodzaju aktach przemocy. Sami we własnym życiu stykamy się z przejawami agresji, czy to na ulicy, czy we własnej rodzinie, bądź tuż obok nas-słyszając za ścianą płacz maltretowanych dzieci. Wśród ogromu tych zjawisk często nie potrafimy znaleźć swojego odniesienia. Przemoc budzi nasz sprzeciw, lecz tym większe rodzi się w nas przerażenie i bezradność. Dlatego nie chcemy nic widzieć i słyszeć.

Istnieje wiele definicji przemocy. Wśród nich jedna wydaje mi się najbardziej trafna, mieszcząca w sobie wszystkie inne. Irena Pospiszyl (1999, s.16) określa przemoc jako „...wszystkie nieprzypadkowe akty naruszające osobistą wolność jednostki, które przyczyniają się do fizycznej albo psychicznej szkody drugiego człowieka i które wykraczają poza społeczne normy wzajemnych kontaktów międzyludzkich”.

Pojęcie przemocy w rodzinie obejmuje wszelkie odmiany złego traktowania tych członków rodziny, którzy nie są w stanie skutecznie się bronić przed oprawcami. Ofiarami różnych form przemocy najczęściej stają się dzieci, przez swoją bezsilność, zależność i ufność.

Istnieje umowny podział przemocy ze względu na rodzaj stosowanego działania. I tak, wyróżnia się zaniedbywanie dziecka poprzez niezaspokajanie potrzeb niezbędnych dla jego prawidłowego rozwoju. Kolejnymi klasami są: przemoc fizyczna, psychiczna (emocjonalna) oraz przemoc seksualna (A.Sobkowska, 1999).

S. Forward w publikacji pt. „Toksyczni rodzice” wyraziła opinię, że wśród różnych form krzywdzenia jednostki

wykorzystywanie seksualne dzieci wydaje się prawdziwie dziełem szatana. Przemoc seksualna wobec dzieci budzi powszechną odrazę, jest jednym z tych nieludzkich, okrutnych zdarzeń, z jakimi – jak wspomniałam już we wstępie- ciężko się pogodzić, ciężko je zrozumieć.

Jedną z najbardziej popularnych, cytując za I. Pospiszyl (1994, s.41-42) definicji przemocy seksualnej wobec dziecka jest definicja sformułowana przez Schechtera i Roberge'a, określająca, „ wykorzystywanie seksualne dziecka jako wciąganie zależnego niedojrzałego rozwojowo i niezdolnego do wyrażania pełnej zgody dziecka albo osoby w okresie dorastania w seksualną aktywność naruszającą społeczne tabu oraz zasady życia rodzinnego”.(I.Pospiszyl 1994,s.41-42).

A.Sobkowska zgadza się z definicją J.Brągiel (J.Brągiel, za: A.Sobkowska 1999, s.63) uznającej przemoc seksualną wobec dziecka jako wciąganie go „...w sferę aktywności seksualnej nieadekwatnej do jego etapu rozwojowego, w sferę działań, których dziecko nie rozumie i nie jest w stanie zaakceptować i które naruszają jednocześnie normy prawne i społeczne’’

Na określenie zjawiska seksualnego krzywdzenia dziecka ze względu na stopień nasilenia i formę aktów seksualnych używa się zamiennie terminów: molestowanie, wykorzystywanie, nadużycie, seksualna przemoc.

Wykorzystywanie seksualne wobec dziecka charakteryzuje się dwoma kategoriami zachowań : pedofilii i kazirodztwa. Pierwsza z tych kategorii mieści się w drugiej, tzn. pedofil może być jednocześnie kazirodcą. Jak podaje K. Imieliński (1973), pedofilia jest odchyleniem seksualnym przejawiającym się w skłonności do praktyk seksualnych z dziećmi. W tym ujęciu płeć nie ma tak wielkiego znaczenia, gdyż ciało dziecięce wykazujące cechy niedojrzałości stanowi właściwą podniecie seksualną.

W krajach kultury euro-amerykańskiej, jak podaje Pospiszyl

(1994), istnieje współcześnie zasada bezwzględnej ochrony dziecka przed seksualnym wykorzystywaniem do 15, 16 roku życia (w różnych prawodawstwach). W opiniach wielu psychologów dolną granicą ochrony jednostki powinno być 18 lat.

Prawnej ochronie dziecka przed seksualnym wykorzystywaniem służą głównie dwa źródła : Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka z roku 1953 i Międzynarodowa Konwencja Praw Dziecka z roku 1989, a także kodeksy karne poszczególnych krajów. W Polsce podstawowym aktem chroniącym dziecko przed wykorzystaniem seksualnym ze strony osoby dorosłej jest art.176 k.k., który brzmi: „kto dopuszcza się czynu lubieżnego względem osoby poniżej 15 lat podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu” (Pospiszyl 1994, s.41).

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.